

POPRADEK - RZĘKA PEŁNA UROKU

Źródła Popradu stanowią dwa potoki wypływające z jezior leżących w Wysokich Tatrach Słowackich. Hińczowy Potok pędzący od Wielkiego Hińczowego Stawu łączy się z potokiem biorącym początek ze Zmarzłego Stawu i odtąd na południe, w stronę Kotliny Popradzkiej, płynie najpierw potok, a potem rzeka Poprad. Od Szczyrbskiego Jeziora zmierza ku nizinom zwalniając swój bieg. W mieście o tej samej nazwie rzeka skręca na północny wschód, w przeciwieństwie do płynącego w odległości 5 km na południe Hornadu, który kieruje się w stronę Cisy i zlewiska Dunaju. Poprad płynie wyżej niż Hornad, powinien więc popłynąć doliną, przez którą przebiega linia kolejowa na Hrabuszice i Nową Wieś, leżącą o 220 metrów niżej niż miasteczko Poprad. Ale rzeka Poprad wybiera trudniejszą drogę i zmierza ku Polsce, od łagodnych dolin koło Svitu coraz wyraźniej kierując się na północ.

Kiedyś powstało powiedzenie, że Poprad jest najdziwniejszą rzeką świata, bowiem wbrew wszelkim prawom „płynie pod górę”. Przepływa przez zabytowane słowackie miasta i wsie: Kežmarok (Kieżmark), Podoliniec, Hniezdne, Starą Lubovnię (Lubowlę) i Plaveć (Pławec), leżące w Kotlinie Popradzkiej obrzeżonej od południa Górami Lewockimi i Spisko — Szariskim Międzygórzem, a od północy Spiską Magurą i dalej Górami Lubowelskimi. Ok. 7 km za Plavcem, a 100 km od źródeł w Tatrach, Poprad ostro skręca na północny wschód i koło Leluchowa wpływa do Polski. Po przepłynięciu 7 km wąskim przełomem między Magurą Kurczyńską po słowackiej, a Kraezonikiem i Zimnem po polskiej stronie — dopływa do Muszyny. Tu zasila go główny dopływ Muszynka, zbierająca wody z północnych stoków Beskidu Niskiego oraz Pasma Zimnego i Dubnego. Ok. 2 km od centrum Muszyny granica polsko — słowacka, która na krótko odbiega na południe omijając muszyńskie Zapopradzie, znowu schodzi grzbietem Wielkiej Polany do Popradu. Odtąd, aż do Łomnicy, Poprad na długości ok. 30 km jest rzeką graniczną. Przepływa obok wsi Milik i Andrzejówki, za którą zaczyna się przepiękny przełom Popradu o długości 8 km. Rzeka tworzy tu zakola o kształcie litery S, opływając „Łopatę Słowacką” i „Łopatę Polską”. Właściwie cała dolina Popradu od Leluchowa do Starego Sącza nazywana jest „zielonym przełomem” — rzeka płynie meandrując pomiędzy zalesionymi stokami Gór Lubowelskich a następnie Pasmem Radziejowej; po prawej towarzyszą jej stoki Pasma Jaworzyny Krynickiej.

Wszystkie miejscowości leżące nad Popradem mają z racji bogatych źródeł mineralnych albo status miejscowości udrowskich jak Muszyna, Żegiestów, Łomnica, Piwniczna, albo są znanymi wsiami wczasowymi np: Rytro, Młodów, Głębokie, Barcice.

Za leżącym już w Kotlinie Sądeckiej pięknym zabytkowym Starym Sączem — Poprad łączy się z Dunajcem. Od źródeł w Wysokich Tatrach do ujścia Poprad ma 170

km *¹ długości, w tym ponad 100 km płynie przez Słowację, a przez ok. 30 km jest rzeką graniczną.

Główne dopływy Popradu w Polsce to lewobrzeżny Pdtok Ryterski i prawobrzeżna Muszynka z Mochnaczką i Kryniczanką, a także potoki Szcz[^]awnik, Milik, Żegiestowski, Wierchomlanka i Łomniczanka.

Należy wspomnieć jeszcze o jednej ciekawostce dotyczącej tej pięknej rzeki. Otóż od leżącej nad Popradem — naprzeciw Łęgów Żegiestowskich — słowackiej wsi Lipnik Mały, gdzie Poprad jest rzeką graniczną, do położonej również nad Popradem, ale na terenie Słowacji, wsi Hajtovka — jest w prostej linii niewiele ponad 5 km. Wystarczyłoby małe trzęsienie ziemi — jak przypuszczają geolodzy — aby Poprad, zamiast płynąć jeszcze przez Słowację do Leluchowa, skrócił swój bieg i korytem potoku Lipnik przebiegł się na północ.

Na szczęście — dla Muszyny — stało się inaczej i Poprad szumnie — choć mozolnie — przepływa przez skały w kierunku muszyńskiego zamku. Kiedyś rzeka przynosiła miastu spore korzyści, czerpane ze szlaku solnego wiodącego popradzką doliną ku Węgrom. Teraz — dodaje Muszynie urody, bo nie sposób oprzeć się urokowi Popradu...

Łucja Bukowska

Długość Popradu podano za Encyklopedią Powszechną PWN 1975 r.



„Dęta muzyka” w Muszynie — nad Popradem słuchano koncertów tej orkiestry, założonej pod patronatem Ochotniczej Straży Pożarnej przez Zbigniewa Beldowicza.